

Sygn. akt: III AUa 830/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

Sędziowie: SSA Ewa Chądyńska

SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Protokolant: stażysta Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013 r. w Łodzi

sprawy **S. O. (1) i T. O. przy udziale M. O.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Oddział (...) w Ł. Placówka Terenowa w T.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu rolniczemu,

na skutek apelacji S. O. (1) i T. O.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 27 lutego 2012 r., sygn. akt: V U 684/11;

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 830/12

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 5 maja 2011 roku, Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził, iż M. O. nie spełnia warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jako „domownik” w okresach od 4 kwietnia 1993 roku do 14 kwietnia 1994 roku oraz od dnia 14 kwietnia 1994 roku do 31 marca 1997 roku, na podstawie art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r., Nr 50 poz. 291 ze zm.).

W uzasadnieniu swej decyzji organ rentowy podniósł, iż w sprawie występuje zbyt długi upływ czasu pomiędzy powstaniem uprawnienia a zgłoszeniem wniosku o objęcie M. O. ubezpieczeniem społecznym rolników oraz świadomość po stronie odwołujących się w zakresie dokonania takiego zgłoszenia znacznie wcześniej, z uwagi na wielokrotne głaszanie przez rodzinę O. poszczególnych jej członków do przedmiotowego ubezpieczenia.

W odwołaniach od powyższej decyzji T. O. oraz S. O. (1) wnieśli o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników M. O., jako domownika podnosząc, iż urodziła się w przedmiotowym gospodarstwie rolnym, zamieszkiwała w nim oraz pracowała od dziecka.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy połączył oba odwołania do wspólnego rozpoznania oraz wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej M. O..

Zainteresowana przyłączyła się do stanowiska odwołujących i wniosła o zmianę decyzji.

Wyrokiem z 27 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołania i ustalił następujący stan faktyczny:

M. O., córka T. O. a siostra S. O. (1) urodziła się w dniu (...) roku. W dniu 7 marca 2011 roku przez S. O. (1) została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego rolników jako domownik - osoba pracująca w gospodarstwie od dnia 4 kwietnia 1993 roku.

W dniu 14 kwietnia 1994 roku T. O., na mocy umowy darowizny, przekazał S. O. (1) gospodarstwo rolne. S. O. (1) zgłosił w dniu 29 czerwca 1994 roku do ubezpieczenia swojego ojca T. O. oraz matkę Z. O. od dnia 14 kwietnia 1994 roku.

W dniu 24 września 2004 roku S. O. (1), na mocy umowy darowizny, przekazał M. O. przedmiotowe gospodarstwo rolne. M. O. zgłosiła w dniu 23 listopada 2004 roku do ubezpieczenia Z. O. od dnia 24 września 2004 roku.

Wnioskodawca S. O. (1) nie wiedział, że może ubezpieczyć siostrę M. O., która pracowała w gospodarstwie przejętym przez niego od rodziców, jako domownika po ukończeniu 16 roku życia. KRUS nie proponował mu zgłoszenia siostry do ubezpieczenia. Zanim S. O. (1) został właścicielem gospodarstwa rolnego, należało ono do jego ojca. S. O. (1) mieszkał razem z rodzicami oraz rodzeństwem - trzema braćmi i siostrą oraz babcią. Zainteresowana - siostra wnioskodawcy mieszka z rodzicami do tej pory. Obecnie prowadzi przekazane jej przez skarżącego gospodarstwo, wcześniej otrzymane od T. O.. S. O. (1) otrzymał gospodarstwo w 1994 roku, a przekazał je siostrze w 2004 roku. M. O. pracowała w tym gospodarstwie po ukończeniu 16 roku życia. Zgłoszenie zainteresowanej do ubezpieczenia społecznego rolników jest jej potrzebne do zaliczenia tego okresu do stażu ubezpieczeniowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy, powołując się na regulację zawartą w art. 6 pkt. 2, art. 7 ust. 1 pkt. 2, art. 16 ust. 1 pkt 2 uznał, iż roszczenie odwołujących się nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd podkreślił w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, iż spór między stronami sprowadza się do ustalenia, czy w okresach od 4 kwietnia 1993 roku do 14 kwietnia 1994 roku oraz od dnia 14 kwietnia 1994 roku do 31 marca 1997 roku M. O. spełnia warunki podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik.

S. O. (1) od chwili przejęcia gospodarstwa od ojca T. O., tj. od dnia 14 kwietnia 1994 roku podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy jako rolnik, natomiast jego rodzice, T. i Z. O. z tym samym dniem 14 kwietnia 1994 roku zostali objęci przedmiotowym ubezpieczeniem jako domownicy - na podstawie wniosku złożonego przez rolnika w dniu 29 czerwca 1994 roku oraz oświadczeń osób zainteresowanych.

S. O. (1) w dniu 24 września 2004 roku przekazał umową darowizny siostrze M. O. gospodarstwo otrzymane w 1994 roku od ojca T. O. i od tej chwili spełnia warunki podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jako małżonek rolnika, na koncie ubezpieczeniowym małżonki A. O..

W chwili zgłaszania rodziców w 1994 roku do ubezpieczenia społecznego rolników S. O. (1) nie zgłosił do tego ubezpieczenia siostry M. O.. Zgłoszenia zainteresowanej nie dokonał także w 1993 roku jej ojciec, ówczesny właściciel gospodarstwa rolnego (...).

Sąd podkreślił w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, iż organ rentowy podniósł, iż brak jest logicznych i rozsądnych przesłanek dla wyjaśnienia, dlaczego dopiero po upływie prawie 20 lat rodzina O. zgłosiła do ubezpieczenia M. O., która w dniu 24 września 2004 roku otrzymała od brata S. O. (1) gospodarstwo po ojcu T. O. i w związku z tym sama podlega przedmiotowemu ubezpieczeniu z mocy ustawy jako rolnik - od dnia 20 listopada 2004 roku.

Zgłaszając się w 2004 roku do ubezpieczenia M. O. zgłosiła także wówczas do ubezpieczenia swoją matkę Z. O. - jako domownika. Nic nie stało na przeszkodzie, zdaniem Sądu oraz organu rentowego, aby T. i S. O. (1) zgłosili wówczas wnioski o wsteczne ustalenie ubezpieczenia M. O. i aby uregulowali zaległe składki. T. i Z. O. byli ubezpieczeni jako domownicy w gospodarstwie najpierw syna S. - od 1994 roku, następnie Z. O. była ubezpieczona jako domownik na koncie A. O., na które został przeniesiony S. O. (2) w marcu 2002 roku. Następnie po przekazaniu przez S. O. (1) gospodarstwa (...) po złożeniu stosownych oświadczeń została ubezpieczona we wrześniu 2004 roku jako domownik w gospodarstwie zainteresowanej, pozostając w tym ubezpieczeniu do chwili nabycia uprawnień emerytalnych w lutym 2007 roku.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko organu rentowego wskazując, iż blisko 20-letnie opóźnienie w zgłoszeniu zainteresowanej do ubezpieczenia jest znacząco nadmierne. Biorąc pod uwagę, iż rodzina O. posiada bogatą historię związaną z działalnością rolniczą, oraz jej członkowie wielokrotnie byli zgłaszani do ubezpieczenia rolniczego. Sąd nie dał wiary twierdzeniu o nieświadomości obowiązku zgłoszenia zainteresowanej do ubezpieczenia. Nawet, jeśli brak odpowiedniej wiedzy występował po stronie T. O. w czasie prowadzenia przez niego gospodarstwa rolnego, gdyż nie zgłosił on do ubezpieczenia swoich dzieci S. i M., mimo ciążącego obowiązku, to nie można uznać iż S. O. (1), a następnie M. O., po przejęciu od ojca gospodarstwa rolnego nie posiadali odpowiedniej wiedzy dotyczącej obowiązku zgłaszania domowników do ubezpieczenia rolniczego, ponieważ takich zgłoszeń dokonywali w stosunku do swoich rodziców.

Głównym powodem, zdaniem Sądu, odmowy ubezpieczenia M. O. jest nadmierny upływ czasu od powstania obowiązku zgłoszenia zainteresowanej do ubezpieczenia, mimo niewątpliwej świadomości istnienia takiego obowiązku.

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacjami T. O. i S. O. (1), wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie ich odwołań. W jednakowej treści obu apelacjach skarżący zarzucili rozstrzygnięciu sądowemu obrazę:

1. przepisów postępowania cywilnego a mianowicie:

- art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobody oceny dowodów poprzez przyjęcie, że M. O. zamieszkiwała oraz pracowała w gospodarstwie swoich rodziców a później u swego brata od momentu gdy ukończyła lat 16, jednak nie zgłoszenie jej do ubezpieczenia w KRUS wynikało z rzekomej świadomej decyzji ojca a następnie brata, ponieważ z ich rzekomego doświadczenia rolniczego wynikała wiedza o konieczności ubezpieczenia małoletniego dziecka do ubezpieczenia w KRUS, przy czym z materiału dowodowego jasno wynika, iż M. O. była domownikiem w ujęciu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z dnia 20.12.1990 r. (Dz. U. 1991, Nr 7, poz. 24 ze zm.) i oparcie na domniemaniu o rzekomej wiedzy rolników o konieczności zgłoszenia wyroku, który jak sam Sąd stwierdza w uzasadnieniu (k. 3 uzasadnienia) wymagał stwierdzenia, czy M. O. w okresach od 04.04.1993 r. do 14.04.1994 r. oraz od 14.04.1994 r. do 31.03.1997 r. spełniała warunki podlegania ubezpieczeniu społecznemu jako domownik,

2. przepisów prawa materialnego a mianowicie:

- art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez przyjęcie, że osoba, która ukończyła 16 lat, pozostająca z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym, zamieszkująca w nim, stale wykonująca prace rolnicze w tym gospodarstwie rolnym, jednocześnie nie będąca w nim zatrudniona nie spełnia kryteriów domownika.

Skarżący wnieśli o przesłuchanie świadków na okoliczność pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym, zamieszkiwania i stałego wykonywania prac rolniczych przez M. O. w gospodarstwie rolnym ojca T. O., a później brata S. O. (1). W uzasadnieniu swego stanowiska skarżący podali, iż S. O. (1) oraz T. O. złożyli do (...) wnioski o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników odpowiednio córki i siostry jako domownika w okresie od 04.04.1993

r. do 14.04.1994 r. oraz od 14.04.1994 r. do 31.03.1997 r. Ubezpieczyciel odmówił objęcia ubezpieczeniem M. O. stwierdzając, iż nie przysługuje jej przymiot domownika. Z czym nie można się zgodzić.

Z załączonego materiału dowodowego, zdaniem apelujących, jasno wynika, że M. O. zamieszkiwała w gospodarstwie rolnym najpierw swego ojca, następnie swego brata. Stale pracowała w gospodarstwie swego ojca a następnie swego brata. Z oświadczenia apelujących jasno wynika, iż nie wiązała ich z M. O. żadna umowa o pracę. Z akt sprawy jednoznacznie wynika, iż w okresie, którego wniosek dotyczy ukończyła ona 16 rok życia. Tym samym spełnia ona przesłanki, które wskazuje ustawowa definicja domownika. Co warte podkreślenia gospodarstwo rolne, w którym zamieszkiwała i pracowała M. O. spełnia również normę obszarową ponieważ jego powierzchnia przekracza powierzchnię jednego hektara.

Apelujący podnieśli, iż definicja domownika zawarta w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie zawiera wymogu podlegania ubezpieczeniu społecznemu i obowiązkowi płacenia składek z tego tytułu, natomiast opatrzona jest warunkiem braku związanania z rolnikiem stosunkiem pracy. Co też zostało wykazane przez skarżących.

Skarżący podkreślili w apelacji, iż Sąd oparł swe domniemanie o wiedzy o konieczności zgłoszenia jako domowników, na fakcie, iż zgłaszane były jako domownicy: matka, ojciec M. O. - osoby dorosłe, a nie małoletnia, która ukończyła lat 16. Takiej wiedzy niestety osoby zgłaszające nie miały, co wykazały w trakcie postępowania przed Sądem. Jednak Sąd przyjął domniemanie, że skoro rolnik ma wiedzę na temat tego, iż dorosłego domownika należy zgłosić to i posiada wiedzę, że należy do ubezpieczenia zgłosić małoletniego, który z nim mieszka i pracuje w tym gospodarstwie. Błąd jest w tym logiki, gdyż powszechnie wiadomym faktem jest, iż ubezpieczeniu podlegają osoby dorosłe i takie osoby podlegają ubezpieczeniu, natomiast małoletni jest ubezpieczony przy swoich rodzicach do momentu gdy nie skończy szkoły. Co ważne, nikt z KRUS, nie poinformował skarżących o fakcie, że M. O. powinna być zgłoszona do ubezpieczenia społecznego rolników jako domownik. I teraz ona musi ponosić konsekwencje tego, że informacja nie jest mocną stroną pracowników KRUS.

Apelujący podnieśli, iż byli przekonani, że M. O. będzie zgłoszona do ubezpieczenia społecznego rolników po zakończeniu szkoły, gdy zostanie na gospodarstwie. Nie mniej jednak faktem jest, że w czasie, którego dotyczy wniosek mieszkała i pracowała w gospodarstwie, nie podlegała ubezpieczeniu z innego tytułu i nie była u ojca ani brata zatrudniona.

Praca w gospodarstwie rolnym musi być udokumentowana - istnieje możliwość udowodnienia okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym zeznaniami co najmniej dwóch świadków zamieszkujących w tym czasie na terenie, na którym jest położone gospodarstwo rolne. Co też zostało w niniejszej sprawie uczynione, jednak Sąd całkowicie pominął ten dowód.

Ponadto skarżący podnieśli, iż z przepisów ustawy rolniczej jednoznacznie wynika, iż domownik podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy, jeżeli nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem skarżących jakkolwiek ustawa stanowi, że spełniający określone warunki rolnik, jego małżonek lub domownik podlega ubezpieczeniu z mocy samej ustawy to - stosownie do postanowień art. 37 ust. 1 - rolnik jest obowiązany, nie czekając na wezwanie, w ciągu 14 dni zgłosić się do ubezpieczenia we właściwej jednostce KRUS. „Domownik, zostaje objęty ubezpieczeniem rolniczym za okres, w którym zostanie bezspornie udowodnione, iż wykonywał on pracę w gospodarstwie rolnika” (co wskazuje sam Ubezpieczyciel na własnej stronie internetowej). Ubezpieczyciel podaje do publicznej wiadomości informacje na temat podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, a następnie nie stosuje się do informacji jakich sam udziela na stronie internetowej, a wprowadzając w błąd pragnie wyciągnąć korzyść z tego faktu jak z niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy wystąpienie z apelacją według skarżących jest konieczne i uzasadnione.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zarzutom obu apelacji trudno odmówić słuszności. Uzasadnione jest stanowisko skarżących, iż Sąd I instancji w swoim rozstrzygnięciu naruszył przepisy prawa materialnego wskazane w apelacjach oraz przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. a przede wszystkim nie orzekł co do istoty sprawy.

Istotą sporu w niniejszej sprawie jest ustalenie czy zainteresowana spełniała w świetle przepisów ustawy rolniczej, obowiązującej w spornym okresie czasu, przesłanki do objęcia w tych latach ubezpieczeniem z tej ustawy świetle art. 16 ust. 1 pkt. 2 w zw z art. 6 pkt. 2. A zatem podstawowym kryterium do objęcia zainteresowanej w spornych latach takim ubezpieczeniem jest ustalenie czy spełniała ona przesłanki uznania jej za domownika w świetle art. 6 pkt. 2 ustawy rolniczej. Zgodnie z tym przepisem ustawa uznaje za domownika osobę bliską rolnikowi, która:

a) ukończyła 16 lat,

b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,

c) stale pracuje tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Sąd I instancji po przeprowadzeniu dowodu z zeznań stron ustalił, iż M. O. po ukończeniu 16 roku życia pracowała w tym gospodarstwie rolnym, nie wyjaśniając jakie prace wykonywała, jak duże było przedmiotowe gospodarstwo, ile osób w nim pracowało, to jednak pozostałych przesłanek z w/w przepisu nie ustalił, a jako podstawę odmowy objęcia zainteresowanej ubezpieczeniem społecznym rolników wskazał nadmierny upływ czasu od powstania uprawnienia, datą zgłoszenia wniosku o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników oraz istnienie po stronie odwołujących świadomości w zakresie zgłoszenia takiego wniosku znacznie wcześniej, z uwagi na wielokrotne występowanie poszczególnych członków rodziny O. z wnioskami o objęcie ubezpieczeniem społecznym .

Zarówno jedna podstawa rozstrzygnięcia sądowego jak i druga nie stanowi żadnej przesłanki wymienionej w przepisach ustawy rolniczej do oceny żądania odwołujących się. To że zarówno rodzice zainteresowanej jak i jej brat nie zgłosili zainteresowanej do ubezpieczenia społecznego rolników od ukończenia przez nią 16 roku życia, czyli w okresie wskazanym w zaskarżonych decyzjach, nie ma żadnego znaczenia dla oceny zasadności żądania skarżących. Znaczenia takiego tym bardziej nie ma jakkolwiek upływ czasu pomiędzy powstaniem takich uprawnień a zgłoszeniem wniosku.

Z treści art. 16 ust. 1 pkt. 2 ustawy rolniczej jednoznacznie wynika, iż ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy podlega domownik rolnika. Natomiast z oświadczenia złożonego przez S. O. (1) przed Sądem II instancji wynika, iż żadne z szóstki dzieci małżonków T. i Z. O. nie zostało zgłoszone do ubezpieczeń rolniczych jako domownik przez ich rodziców. A zatem nie zgłoszenie również zainteresowanej nie stanowi żadnego wyjątku. Również okoliczność wystąpienia obecnie z takim żądaniem oraz przydatność spornego okresu dla zainteresowanej w jej stażu ubezpieczeniowym nie stanowi żadnej przesłanki prawa materialnego niezbędnej do ustalania zasadności żądania.

Z tych wszystkich względów uznać należy, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji, który pominął kwestie ubezpieczenia społecznego rolników w stosunku do domownika z mocy ustawy jak słusznie podnieśli skarżący w apelacjach jest nieprawidłowe i niezrozumiałe dla stron postępowania przy takiej treści pisemnego uzasadnienia orzeczenia.

Na uwagę zasługuje również fakt, iż zarówno odwołujący się jak i zainteresowana przed Sądem I instancji występowali bez profesjonalnego pełnomocnika. Nie zgłaszali żadnych wniosków dowodowych i w aktach sprawy brak jest adnotacji o pouczeniu ich przez Sąd I instancji o takiej możliwości, a zatem zgłoszenie wniosku dowodowego w postaci dopuszczenia dowodu z zeznań zgłoszonych w apelacji świadków na okoliczność oceny spełnienia przez zainteresowaną przesłanki domownika na etapie postępowania apelacyjnego, nie może być oceniane w kategoriach przepisu art. 381 k.p.c. jako ich pominięcie, tym bardziej, że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

A zatem przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd przede wszystkim przeprowadzi postępowanie dowodowe w kierunku ustalenia czy zainteresowana w spornym okresie czasu spełniała przesłanki domownika z art.6 ust. 2 lit.

b i c ustawy rolniczej, a w szczególności jak duże było to gospodarstwo, ile osób w nim wówczas pracowało, gdzie wówczas zamieszkiwała, jakie prace wykonywała, w jakich porach dnia i roku, czy i gdzie uczęszczała w tym okresie do szkoły, czy podjęła zatrudnienie poza gospodarstwem rolnym w tym okresie, czy była związana z właścicielem tego gospodarstwa stosunkiem pracy.

Dopiero wyjaśnienie powyższych okoliczności, w tym za pomocą przeprowadzonego dowodu z zeznań wskazanych przez odwołujących się świadków pozwoli na prawidłową ocenę roszczenia odwołujących się w zakresie spełnienia przez zainteresowaną przesłanek z art. 16 ust. 2 ustawy rolniczej do objęcia z mocy stawy ubezpieczeniem społecznym rolników w tym okresie.

Z tych wszystkich względów podzielając zarzuty apelacji orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.